

ISKIERKA

KOLĘDNIKA MISYJNEGO

Kraków 2019

DZIECI W AMAZONII PERUWIAŃSKIEJ

W tym roku nasze kolędowanie misyjne służy pomocy dzieciom w Amazonii. Amazonia to region w Ameryce Południowej w dorzeczu Amazonki, zajmuje obszar 7 mln km², z czego około 5,5 mln km² to amazoński las deszczowy. Położona jest na terenie dziewięciu państw: Brazylii, Peru, Kolumbii, Wenezueli, Ekwadoru, Boliwii, Gujany, Surinamu i Gujany Francuskiej. Amazonia stanowi ponad połowę wszystkich lasów deszczowych oraz największy i najbogatszy gatunkowo obszar na planecie.



DZIECKO JEST DAREM BOŻYM DLA RODZINY

Dzieci i młodzież stanowią prawie połowę ludności Amazonii. Dzieci z dżungli są bardzo radosne, skromne i pełne życzliwej ufności względem innych ludzi. Dorośli uważają, że dziecko jest darem Bożym dla rodziny.



NIE ZNAJDZIEMY W DŻUNGLI ŻADNEGO DOMU DZIECKA

Gdyby, któreś z dzieci nie miało rodziców albo zostało opuszczone przez nich, to nigdy nie zostanie samo, bowiem dziadkowie, czy nawet ludzie obcy, przyjmą je i dadzą mu wykształcenie i przekażą wiarę. Dlatego też nie znajdziemy w dżungli żadnego domu dziecka.





SZKOŁY

Szkolnictwo stoi na bardzo niskim poziomie. Brakuje przede wszystkim nauczycieli; nauczyciele na ogół mają bardzo słabe przygotowanie, nigdy nie dojeżdżają na czas do swoich placówek. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej dzieci nie mają żadnej przyszłości, rząd o to nie dba. Rodzice, mający większe możliwości, przenoszą się z miejsca na inne miejsce, aby zapewnić dzieciom lepsze wychowanie i wykształcenie w lepszych szkołach. Wymaga to wielu wyrzeczeń.

BEZ LASU PRZESTAJĄ BYĆ SOBĄ

Życie w nowym miejscu sporo kosztuje. Poza tym często odchodzą od tradycji i zwyczajów. Powoli włączają się w nurt „nowej kultury”, aby nie wypaść z grupy i tracić także swoją duchowość. W końcu są to „dzieci lasu” i wszystkiego, co on zawiera. Bez niego przestają być sobą.



DZIECI ULICY

Ulice wielu miast w Amazonii stają się domem dla tych, którym się nie poszczęściło w szukaniu lepszych warunków życia. Powstają ubogie dzielnice, gdzie bezrobocie i bieda osiągają największe rozmiary. Najczęściej mieszkańcami ulicy są dzieci. „Dziećmi ulicy” nazywa się te, które żyją bezpośrednio na ulicy, jak również te, które większość dnia spędzają poza domem i te, które pracują na ulicach, aby zarobić na swoje utrzymanie lub po prostu pomagają rodzicom.

CHOROBY

Choroby, na które cierpią dzieci to przede wszystkim odwodnienie organizmu, choroby dróg oddechowych, malaria i żółtaczka. Brak odpowiedniej pomocy lekarskiej i środków na leki, wiele dzieci umiera w pierwszych 5 latach życia.

TRĄD

W San Pablo jest szpital dla trędowatych: Casa san Jose. Miejsce najbardziej wzruszające na świecie. Niektórzy trędowaci zajmują się rzeźbą, z czego mają dochody na „życie” i przetrwanie.



PŁYWAJĄCA DZIELNICA BIEDOTY

Belen – dzielnica Iquitos składa się z chat zbudowanych na drewnianych tratwach, opadających i wznoszących się wraz ze zmianami poziomu rzeki. Mieszka tu wiele tysięcy ludzi. Między chatami unoszą się łódzie-sklepy z różnymi towarami. Handluje się tu przede wszystkim suszonymi żabami i rybami, pancernikami pancernika, zębami piranii i owocami tropikalnymi.

PRZYMUSZANI DO NIEWOLNICZEJ PRACY

Połowa dzieci w Peru pracuje. Zajmują się między innymi sprzedażą produktów oraz gazet, czyszczeniem butów, noszeniem bagaży, myciem samochodów. Dwa miliony spośród nich, dzięki swojej pracy, zapewnia utrzymanie całej rodzinie. Dzieci, które niekiedy tak ciężko pracują, mają problemy zdrowotne. Dużo nieletnich pracuje w kopalniach oraz wykonuje wiele różnych i niebezpiecznych zajęć. Przywożeni są przez właścicieli kopalni, często więzieni i przymuszani do niewolniczej pracy. W miejscowości Madre de Dios odkryto 61 mogił, w których znaleziono zwłoki kilkudziesięciu dzieci. W wyniku pracy przy płukaniu złota, część z nich zmarła z powodu różnych chorób tropikalnych, a część miała ślady ran postrzałowych.





JĘZYK „ŻÓŁWI”

Tak określa się tutejszych ludzi powolnych, którym naprawdę nigdzie się nie spieszy. Klimat tutaj jest gorący i wilgotny, dlatego chodzi się powoli jak „żółwie”.



GŁOŚNE WOŁANIE O MISJONARZY KAPŁANÓW

Głód Eucharystii to głośne wołanie o misjonarzy kapłanów. Bardzo powszechnym jest bowiem, że tysiące wspólnot katolickich nie ma prawie w ogóle celebracji eucharystycznej. Co najwyżej raz czy dwa razy w roku. Przerażający brak kapłanów jest „leczony” wyjątkowym zaangażowaniem świeckich. Ich piękna postawa, oddanie i poświęcenie, jest wyjątkowo budująca. Da się odczuć, że są to ludzie Chrystusa, gotowi na wszystko.

MOŻESZ IM POMÓC

Możesz pomóc dzieciom w Amazonii, a zwłaszcza dzieciom pozbawionym dostępu do nauki, dzieciom żyjącym na ulicy, dzieciom zmuszonym do pracy:

- modląc się, aby wszyscy ludzie poznali i ukochali prawdziwego Boga
- przybliżając innych do Chrystusa przez czynienie dobra
- ofiarując w intencji misji swoje cierpienie, smutki i radości dnia codziennego
- interesując się misjami i zapoznając innych z ich potrzebami
- czytając czasopisma misyjne i oglądając filmy o misjach
- przekazując misjom część swoich oszczędności
- odpowiadając na projekty misyjne, które są zamieszczane na stronie internetowej wydziału: www.misje.diecezja.pl



KONKURSY

Weź udział w Konkursie Plastycznym i Quizie Wiedzy Misyjnej z okazji Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego Październik 2019. Szczegółowe informacje znajdziesz na stronie internetowej: www.misje.diecezja.pl lub zapytaj o nie swoich katechetów i nauczycieli

Opracowanie i zdjęcia:

s. Bożena Najbar SSPC, tel. 668 688 096

www.misje.diecezja.pl, wydzialmisyjnykrakow@gmail.com